

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 10 MARCA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta petersburská, *senácká*, z *Petersburgá*, pod dniem 13 lutego umieściła:

„Rządzący Senat, w powszechném zebraniu Departamentów Sanktpetersburskich, po wysłuchaniu wyciągu w rzeczy potrzebującej postanowienia: czy má się czynić publikata, przy objawieniu praw kupnych na ludzi dwornych i włościan, bez ziemi przedanych; czy mają się do drzwi sądowych przybijać kárty; i czy podlegają oni wykupowi? Rozkazałi: ponieważ w artykułach 205, 290, 346 i 487, Náywyższego o guberniach urzędzenia, zalecono czynić publikaty i przybijać do drzwi sądowych kárty, o prawach kupnych na wioski, domy i ziemię; przeto podobnych aktów o prawach kupnych na ludzi dwornych i włościan bez ziemi przedawanych, czynić nie należy, i poddawać ich prawu wykupu nie można, dla tego: że w rozdziale 17, art. 27 *Ułożenia* i Ukazem dnia 13 listopada 1766, przepisano, oddawać na wykup przedawane i zastawiane dziedzictwa i majątki nieruchome; ludzi zaś bez ziemi przedanych, nie można uważać za majątek nieruchomy. O czém, dla jednakowego iła przyszłość postępowania, dać wiedzieć przez Ukazy wszystkim Rządóm guberskim, Władzom administracyynym i innym Urzędóm; dla uwiadomienia Panów Ministrów, Kontrolera Państwa, Gubernatorów Wojennych, sprawujących razem i cywilne interessa, Gubernatorów jeneralnych i Naczelników miast, również posłać Ukazy; Náyświętszy zaś Rządzący Synod i Moskiewskie Departamenta Senatu uwiadomić przez komunikacye. Dnia 30 stycznia 1815 roku.”

„Stosownie do imienného Náywyższego Ukazu Jego Cesarskiéy Mości, objawionego Rządzącemu Senatowi, przez Rzeczywistego Radcę Taynego, Ministra sprawiedliwości i kawalera, *Dymitra Prokofiejewicza Troczyńskiego*, w dniu 2gim terażniejszego miesiąca lutego, w którym wyrażono: „Jego Cesarska Mość, náyłaskawiey rozkazać raczył, po dług brzmienia § 61go kontraktów, zawartych w Rządzącym Senacie, na arendy gorzałczane, od roku 1815 do 1819, dozwolone podług nich przyjmowanie w zakład dusz rewizyynnych, po dwieście rubli każdą, jako dostateczne zabezpieczenie w każdym przypadku, rozciągnąć na podradę do wszystkich powszechnie administracyi.” Rządzący Senat Rozkazali: dla należytego, stosownie do tego náywyższego Jego Cesarskiéy Mości rozkazu, wykonania, posłać ukazy do wszystkich Rządów gubernskich, i t. d.

Ukazem Rządzącego Senatu, pod d. 4 lutego r. terażniejszego, na przełożenie JW. Ministra spraw wewnętrznych, ponowiono rozkazy do wszystkich Gubernatorów cywilnych i Rządów gubernskich, względem náypilniejszego przestrzegania, iżby przepisy o stęplowaniu rękodzieł rossyyskich, jak náyściślej zachowywane były; a także, iżby ze wszystkimi temi rękodzielami, na których nie będzie stęplów, dostatecznie i niewątpliwie pokazujących, że one rzeczywiście z rossyyskich są rękodzielni, postępowano na ośnowie praw, o zaprzeczoném wprowadzaniu towarów zagranicznych, pod obawą za niewykonanie naznaczoney winy.”

Gazeta petersburská, *Poczta Północná*, z *Petersburgá*, pod d. 27 lutego donosi: „W dniach 19, 20 i 22 t. m., odprawił się publiczny popis w Instytucie pańien *Towarzystwa Dám*, z nauk im dawanych. Odbiwał się ten popis w obecności Członków Náyświętszego Synodu, Duchowieństwa, Urzędników Państwa, i różnych znakomitszych osób płci obojéy. W każdym dniu zgromadzenie było nader liczne, osobliwie ostatniego dnia popisów. JW. Ministrowie cudzoziemscy również się znáydowali. Z náywiększém ukontentowaniem widzieli obecni goście, piękne postępy uczennic, w przedmiotach, których się uczyły; śpiewanie, granie, tańce, również w zadumienie ich wprawiały, a razem przenikały uczuciem wdzięczności dla macierzyńskiéy pieczołowitości i starań Náyjaśniejszého Protektorki tego instytutu, Cesarzowéy Jéymości *Maryi Federowny*.

Taż gazeta z *Kostromy*, dnia 9 lutego: „Dnia 1 t. m., wszedł tu piérwszy półk uzbrojenia *kostromskiego*, 1,700 ludzi rang niższych i 37 sztabi i oberoficerów liczący, pod dowództwem Półkownika JO. *Xiążęcia Wiazińskiego*. Na rzece *Kostromie* spotkany był przez JW. Gubernatora Cywilnego, Naczelnika uzbrojenia, Jenerała Porucznika *Bardakowa*, i różnych urzędników, oraz liczne zgromadzenie mieszkańców klass różnych; Biskup zaś tutéjszy, na czele duchowieństwa, ze świętými obrazami, spotykał ich na głównym rynku; zkąd półk, poprzedzany od Biskupa i duchowieństwa, postępował do katedralnego kościoła. *Wniebowzięcia Panny Maryi*; gdzie po odprawieniu dziękczynnych modłów do Pana Zastępów; JW. Biskup stosowną do okoliczności miał mowę, a nakoniec przechodząc szeregi wodą święconą pokropił wojowników. Tegoż dnia Głowa miasta, *Uglęczanów*, dawał śniadanie dla oficerów uzbrojenia w domu własnym; dla żołnierzy zaś na rynku rozdano wódkę i zakąskę. Dnia następnego, obywatele wszyscy dali obiad dla wojowników: do czego przygotowane były stoły na galeryach gościnnego domu. Trzeciego dnia, wszyscy Oficerowie uzbrojenia byli na obiedzie u JW. Gubernatora Cywilnego. Czwartego dnia szlachta traktowała żołnierzy i rozdała po rublu dla każdego. Tegoż dnia Naczelnik uzbrojenia, JW. Jenerał Porucznik *Bardakow*, otrzymał náyłaskawiey przysłany mu order *s. Anny* 1 klasy, a dnia 6 dawał bál z wieczernią, na którym więcéy 200 znáydowało się osób.”

Taż gazeta, z *Nowoczerkaska*, dnia 30 stycznia: „W czasie przejazdu tędy, przeszłéy jesieni, Posła Perskiego do Rossyjskiego dworu, zostawione tu dwa słonie powszechną záymują ciekawość, tych osobliwie, którzy nigdy tego nie widzieli zwierzęcia. Z miéysc nawet okolicznych zjeżdżają się dla ich widzenia. Porcyą tych ogromnych stworzeń, od pory do pory, má się składać, jak mówią, ze 4rech pudów pszenego chleba, 20 funtów masła, 20 funtów miodu i jednego wozu siana; a kiedy jest zimno, prócz tego, dają im jeszcze po 5 sztofów wódki.”

Taż gazeta, z *Teodozyi*, d. 26 stycznia: „Handel nasz w roku przeszłym z náypożądańszą odbywał się czynnością. Od miesiąca marca do terażniejszego stycznia, przybyło do tutéjszego portu różnych kupieckich statków 168; w liczbie téy: rossyyskich 47, tureckich 67, greckich 48, austriackich 2, angielskich 1.”

skich 2, jerozolimskich 2; wyszło z tutéyszego portu, różnych statków kupieckich 176; w liczbie téy: rossyjskich 50, tureckich 68, greckich 52, austriackich 2, angielskich 2, jerozolimskich 2. W przeciągu tegoż czasu przeszło przez tutéyszą tamożnią towarów cudzoziemskich, więcéy, jak na 1,000,000 rubli, naywięcéy: tytoniu tureckiego, oliwy, rozynek, winogron, migdałów, maki cukrowéy, kawy, skórki pomarańczowéy, rękodzieł bawełnianych tureckich, anatolskiego wina, bawełny, orzechów i pieniędzy cudzoziemskich; wyszły zaś za granicę z Rosyi: mąka pszenna, krupy, jęczmień, masło, lóy, świecy łojowe, siemie lniane, wełna, mydło, stal, kotły żelazne, rzemień morsowy, skóry bydlęce i końskie, kley, żelazo, liny, płótno, sukno siermiężne, воск, ryba wędła i słona, kawiór, sól, ołów, szkło w arkuszach, papier, i t. d., w ogóle więcéy na 1,000,000 rubli wartości."

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

XIĘZTWO WARSZAWSKIE.

Gazeta *Korrespondenta Warszawskiego*, z *Warszawy*, dnia 11 marca, umieściła, co następuje:

JW. Prefektowi Warszawskiemu.

„W czasie bytności wojsk Rossyjskich w Niemczech, pozostała tam w biegu znaczna ilość Rossyjskich assygnatów.

Dla wymiany onych na monetę brzęczącą, w skutek Naywyższej Jego Imperatorskiej Mości woli, urządzonemi były dla wymiany kantory w *Berlinie* i *Królewcu*, z przeznaczeniem trwania onych dwumiesięcznego czasu, po upłynieniu którego przedsięwzięto zamknąć też kantory, a assygnatów nie wpuszczać do Rosyi, z téy uwagi, aby przeciąć wszystkie środki do wprowadzenia fałszywych.

Ponieważ czas wyżej wspomniany już upłynął, obowiązkiem zatem jest moim przedsięwziąć środki, aby Rossyjskie bankowe assygnaty, ani z Niemiec do Xięztwa, ani z Xięztwa do Niemiec i Rosyi wpuszczanemi i wypuszczanemi odtąd nie były.

Na tym fundamencie zalecam JPP. Naczelnikom Departamentowym, Prefektom i Dyrektorom skarbu, co następuje:

1mo. Ogłosić wszędzie, że wprowadzenie do Xięztwa wszelkich w ogóle Rossyjskich bankowych assygnatów z krajów Niemieckich, zakazuje się, pod obawą konfiskowania onych.

2do. Również zabrania się wywóz onych z Xięztwa tak do Niemiec jako i do Rosyi na tymże fundamencie, lecz zostawia się prawom tych, którzy mają assygnaty, dla obrótu wewnątrz Rosyi przekazywać one tam przez urządzonej w *Warszawie* kantor bankowy.

3tio. Wszystkie graniczne, celne komory, przykomorki i Oficjaliści straż nadgraniczną utrzymujący, są obowiązani jak najsurowiej wglądać, aby assygnaty nie mogły być z Niemiec do Xięztwa i z tamtąd do Niemiec i Rosyi wwożonemi i wywożonemi przez kuryerów, poczty, lub innemi jakimi sposobami: dla czego obowiązani są wszystkich przejeżdżających, niemniéy, kuryerów i wiozących poczty rewidować jak najsurowiej, a gdyby w takim zdarzeniu, odkryli utajone assygnaty, konfiskując one, natychmiast donosić mi przez Dyrektorów skarbu, dla postąpienia z winnymi podług surowości praw.

Uwaga: Rozumié się to o kuryerach i pocztach których zatrzymywać komory nie mają prawa, co się zaś tyczyć passażerów prywatnych, o nich następne stanowią się prawidła.

4to. Każdy człowiek prywatny przejeżdżający, stanąwszy na komorze granicznej lub przykomorku, powinien zadeklarować, albo ilość znajdujących się przy nim assygnatów, albo, że ich przy sobie zupełnie nie ma.

5to. Urząd celny, odebrawszy o tém na piśmie deklaracyą, dopełnia natychmiast najsurowszemu rewizji.

6to. Jeżeli po odbytych rewizji okaże się, że mająca się ilość przez przejeżdżającego assygnatów, zgodną jest z deklaracyą, w takim zdarzeniu komory konfiskują tylko znalezione assygnaty, i te opieczętowawszy, swoją i przejeżdżającego pieczęciami, pozwalają mu kończyć dalszą podróż, jeżeli posiada prawny paszport, i zostawiają mu prawo prosić o przekaz assygnatów do Rosyi przez kantor bankowy. — W przeciwnym zdarzeniu, gdyby przejeżdżający utaił assygnaty, lecz te po dopełnionym przez komorę rewizji znalezionemi przy nim były, wszystkie takowe assygnaty konfiskują się na skarb i pieczętują się wyżej wspomnianym porządkiem, a przejeżdżający bez względu na osobę, zatrzymuje się pod aresztem, i powinien być oddany pod sąd kryminalny, który prócz kary przeznaczonéj na defraudantów, prawami tutéyszymi, ukarze go podwójnym sztrafem, stosownie do wielkości summy znalezionéj przy nim w assygnatach.

7mo. Wszystkie konfiskujące się przez komory assygnaty, zapisują się do ksiąg sznurowych, które wraz przesłanemi będą z Dyrekcyi ministerstwa skarbu, za podpisem księdze tego, od kogo zostały odebrane, i chowają się aż do czasu przeznaczonego, na wysyłanie do Dyrekcyi Skarbu dochodów celnych, z którymi razem odsyłają się do Dyrekcyi, w których powinny być zachowanemi do dalszego mego rozkazu.

8vo. Obowiązkiem jest celnych Urzędów natychmiast po każdej konfiskacie donosić mi o niéy, z wyrażeniem ilości, konfiskowaney summy, oraz imienia defraudanta. Dyrektorowie zaś skarbowi powinni być przysyłać mi co dni 10 rapport, o ilości będących u nich konfiskowanych summ.

9no. Celni Oficjaliści, za staraniem których odkrytemi będą sekretnie przewożone assygnaty, niemniéy, prywatne osoby, na doniesienie których dostrzeżonem będzie tajne wprowadzenie lub wyprowadzenie onych, odbiorą nagrodę, która wkrótce ogłoszoną będzie szczególniej przez tymczasową Naywyższą Radę Xięztwa Warszawskiego. Lecz gdyby celni oficjaliści odważyli się wpuścić do Xięztwa lub z niego wypuścić, Rossyjskie krajowe assygnaty, w takim zdarzeniu oddalają się oni nazawsze od obowiązków i ulegają podwójnemu sztrafowi z ich własnego i ich poręczników majątku, stosownie do wielkości wyprowadzonej sekretnie summy, z której część przeznacza się w nagrodę denuncyantowi, o czém wkrótce Rada Naywyższa zrobi postanowienie.

10mo. Ponieważ podług uczynionych urzędów, nie mogą mieć biegu inne assygnaty, prócz 25., 10., i 5cio rublowych, przeto dla zmiany 100 i 50 rublowych, gdyby takowe u kogo z mieszkańców Xięztwa Warszawskiego, a szczególniej u wojskowych znajdowały się, na inne mniejszey wartości, przeznacza się na całe Xięztwo sześciotygodniowy termin, to jest od dnia 17 lutego do dnia 19 marca r. b, po upłynieniu którego wszystkie 100 i 50 rublowe assygnaty, już będą konfiskowanemi. O czém także ogłosić z tém, aby, gdy u kogo takowe są assygnaty, przedstawionemi były dla odmiany do kantoru bankowego w *Warszawie* przy główny kwaterze będącego. O uskutecznieniu czego czekam doniesienia.

Jeneral Gubernator *Łańskoy*.

w *Warszawie* dnia 17 lutego 1815 roku.

JW. Prefektowi Departamentu Warszawskiego.

Uzupełniając przezemnie wydane, w skutek Naywyższej Jego Imperatorskiej Mości woli prawidła, względem położenia tamy wprowadzania i wyprowadzania z Niemiec do Xięztwa, i z Xięztwa do Niemiec i Rosyi assygnatów rossyjskich, aby odwrócić wszelkie zayść mogące wątpliwości, zalecam:

W czasie przejazdu kuryerów, Oficerów i innych urzędników w interesach skarbu wystanych, a nawet w własnych potrzebach pocztą jadących, tę ilość assygnatów, jaką zadeklarują, iż mają na opłatę progonów,

nie zatrzymywać ani konfiskować. — Aby zaś pod tym pretextem nie były assygnaty wywożone, Urząd celny ma prawo żądać od przejeżdżającego podróżnej, i z nię wyczytawszy zkąd i dokąd została ona wydana, wyliczyć stosownie do wielości wiorst, wiele potrzeba na progi pieniędzy, z pozostającą onych resztą postępować, jak zalecono dnia 5 b. m., pod numerem 1,155.

Prawidło to względem wyrachowania progonów, stosownie do liczby wiorst, tyczy się w ogóle wojskowych i innych osób w służbie aktualnej zostających, jadących za podróżnemi, to jest, pocztą w własnych nie zaś skarbowych interessach, kuryerowie zaś i wszyscy w skarbowych interessach jadący, mają daną wyrachowaną ilość assygnatów na opłatę poczty i w Rosyi, będą nadto opatrywanemi od Jenerała Dyżurnego armii świadectwy, należy zatem obliczać tych ostatnich podług świadectw, i co się nadto nad nie okaże assygnatów, takowe na fundamencie prawideł ogólnych konfiskować.

(podpisano) Jenerał Gubernator Łanskoy.

A U S T R Y A.

Gazeta prazka, pod d. 22 lutego zawiera z *Wiednia*, co następuje:

„Cesarzowa, *Marya Ludwika*, odstępuje imieniem swoim i syna swego, księstwa *Parmy, Placencji i Gwastali*, które w wynagrodzeniu dla byłej Królowej *Hetruryi* oddane być miały. Zrzeka się też razem tytułu Cesarzowej i nazywać się tylko będzie Arcy-Księżną Austryacką, a syn iey, Arcy-Księciem Austryackim. Uposażeniem iey są położone w *Czechach* dawniejsze dobra *allodyalne Toskańskie* gdzie i rezydencją swoją ma założyć.”

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* umieściła z listu, otrzymanego z *Wiednia* pod d. 22 lutego: „Chociaż interessa *Pruss* i nowe oznaczenie ich granic, ostatecznie ułożone, a nawet urzędowie ogłoszone zostały; świadoms i jednak rzeczy uważają, iż zakończenie Kongressu jeszcze bardzo jest dalekie. W *Niemczech* południowych zostały jeszcze do ułożenia nader ważne stosunki terytoryalne; a gdy i te ułatwione zostaną, wtedy dopiero, jak powszechnie rozumieją, rzeczywiście przystąpić można będzie do pracowania około konstytucyi niemieckiej. Tymczasem komitet, czyli pod innem imieniem mające nastąpić zgromadzenie stanów niemieckich, nie jest jeszcze na nowo organizowane; jednakże, mimo ciągłych trudności w biegu publicznych układów względem konstytucyi niemieckiej, z pośpiechem nad przygotowaniem do niej pracują. Nowy plan, podany przez *Prussy* konstytucyi dla *Niemiec*, nie jest jeszcze dobrze poznany. Tymczasem o projekcie konstytucyi pruskiej dla niektórych prowincyj tego państwa, z wielką pochwałą mówią, i wiele dobrego po niej się spodziewają.

Odstąpienie *Lauenburskiego* dla *Pruss*, nie bez żywych przełożeń nastąpić miało.

Tenże *Korrespondent*, donosi od brzegów *Dunaju*, pod 24 lutego: „Księżę *Wellington* na posiedzeniu kongressowem, na którym pierwszy raz się znajdował, miał arcy ważną mowę, w której między innemi wyraził: że *Anglii*, dla tego tylko nie nader korzystny pokój z *Ameryką* zawarła, żeby na koniec i w *Europie* powszechny pokój mógł nastąpić.”

„Lord *Castlereagh*, przed odjazdem swoim, miał złożyć imieniem *Anglii* wszystkim monarchom medale. Na jednę jego stronie znajduje się popiersie Księcia Rejenta; na drugiey napis: „Wdzięczność ślachełnemu Monarsze.” i te słowa: „Po Zakończonym Kongressie *Wiedeńskim*.”

Gazeta berlińska, z *Wiednia*, pod dniem 27 lutego: „Dzisiaj Król *Saski* do *Brynu* ma przybyć, dokąd dla jego przyjęcia udali się niektórzy urzędnicy dworu austriackiego, w liczbie tych są Hrabowie *Schulenburg*, *Weissenwolf*, *Łączyński*. Księżę

Antoni Saski z małżonką swoją tamże wyjechali; część familii Króla *Saskiego*, którą dotąd w *Pradze* zostawała, również do *Brynu* się uda. Tymczasem Król w *Brin* się zabawi, później jednak pewnie *Wiedeń* ma odwiedzić. — Robią się przygotowania do wielkiego koncertu, który w połowie kwietnia ma być dany. — Podług doniesień z *Presburga* pod 21 lutego, zupełnie już *Dunay* od lodów jest wolny: statki już z *Wiednia* w dół płyną. Spodziewają się tak obfitych na ten rok zbiorów z winnic, jak przed kilkoma laty mieli; również mają nadzieję urodzaju owoców.”

Taż gazeta z *Wiednia* pod 1 marca: „Dziś, się odprawiło nabożeństwo żałobne za Cesarza *Leopolda II*. Monarchowie *in cognito* i wszyscy w żałobie się znajdowali. Z teyże okoliczności teatru dworne są zamknięte.”

P R U S S Y.

Gazeta berlińska donosi: Księżę *Fryderyk Pruski*, ze *Strelitz*; Jenerał *Feldmarszałek* Księżę *Blücher von Wahlstadt* i króleski Marszałek nadworny *Gröben* z *Frankfortu nad Odrą*, dnia 7 marca do *Berlina* przybyli.

Wrocław d. 26 lutego. Wczora wieczorem o pół do siódmej, przybył tu N. K. Jmć *Saski* z N. małżonką swoją i Księżniczką córką, *in cognito*, pod imieniem Hrabiego *Plauen*, z licznym orszakiem pojazdów, do których 152 koni potrzebują. Przed bramą *świdnicką* na placu *Tauenzien* przyjęty był przez Burmistrza *Barona v. Kospot*. Bawił N. Pan tylko przez kwadrans, nie wysiadając z pojazdu; jak tylko odmieniono konie, udał się w dalszą podróż do *Ohlau*, gdzie miał nocleg.

Korrespondent hamburski donosi, że w *Berlinie* wyszła już karta jeograficzna teraźniejszych posiadłości monarchii pruskiej:

N I E M C Y

Gazeta *petersburska*, *Poczta Północna*, donosi z *Frankfortu nad Menem*, pod d. 15 lutego: „Rozniesione pogłoski, jakoby w całej *Francyi* odkryto bunt i spiski przeciw Królowi, i jakoby liczba nieukontentowanych z teraźniejszego Rządu coraz się pomnaża, są bez zasady i nikczemnym wymysłem nieprzyjaciół spokoyności i szczęścia kraju. Obok tego, mądrość i dobroczynne przedsięwzięcia *Ludwika XVIII*, codzień mocnię pociągają poddanych do miłości swego pana. Ludzie przywiązani do dawnych obyczajów, srogości, okrucieństw, a naybardzię nadużycia władzy, im tylko dogadzający, a tém samém nienawidzący zasad liberalnych i tych wszystkich, które oni dla dobra monarchów i ludu wyznają, usilnie się starają rozgłaszać podobne nedorzecznosci.”

Gazeta berlińska, od brzegów *Menu*, pod d. 26 lutego: „Miasto *Wetzlar* pod d. 24 stycznia wysłało do Kongressu notę, w której wyłożone są powody, dla czego życzy ono sobie, zostać stolicą trybunału związkowego — *Józef Bonaparté*, mając z sobą 40 koni powodnych, ze swojego zamku *Pranglas* do *Lauzanny* wyjechał. Pilną na to dają uwagę. Przypisują mu niektórzy rozruchy w *Watlandyi* wzniecone.”

Korrespondent hamburski donosi od brzegów *Dunaju* pod d. 24 lutego: „Pogłoska, rozszerzona względem miasta *Lubeki*, zupełnie jest bez zasady. z *Hannoweru*, pod d. 28 lutego. Zapewniają, że odstąpienie *Lauenburga* dla *Pruss*, a przez nie dla *Danii*, nie jest jeszcze zupełnie postanowione. Kray ten dla swoich dóbr pięknych koronnych i lasów, jakoteż dla stanu kultury, w jakim się znajduje, nader ważnym jest dla *Hannoweru*. — Księżę Rejent *Angielski* do tutejszey kassy wdów oficerskich, która wielkie straty w kapitałach poniosła, a tém samém stała się niewystarczającą na opłaty należne, rozkazał co rok wydawać po 15,000 talarów.

W Ł O C H Y.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, ze *Włoch*, pod 15 lutego: „Powiadają, że okręta wojenne,

Gazeta lwowska nájdują, a których 13 liczą, które się w *Wenecyi* mocarstwu oddane będą. „ Pewnemu północnemu, z państwa kościelnego umieszcila: „ Sekretaryat Stann rozsyła listy Papieżkie, z wyrażeniem wdzięczności, do tych wszystkich, którzy w różnych krajach dali dowody przywiązania swego do Papieża. Posłano je różnym urzędnikom francuzkim, a między innymi, Hrabieństwu *Plancy*, prefektowi w *Fontainebleau*, Baronowi *Bourdon*, byłemu Podprefektowi w *Genui*, Hrabieństwu *Chabrol*, byłemu Intendentowi w *Alexandryi*, i t. d. Półkownik *Lagorse*, który przeprowadzał Papieża z *Fontainebleau*, do rzeki *Taro*, prócz listu, otrzymał pozwolenie na wystawienie kaplicy *N. Pannie*, w domu swoim pod *Tutuzą*, z przywiązaniem do niej odpustów w miesiącu marcu, jako epoce oswobodzenia Papieża; otrzymał on także różaniec agatowy i medal w *Rzymie* bity z okoliczności powrotu Oycy ś. do swojej stolicy.

Korrespondent hamburski, donosi z *Rzymu*, pod d. 3 lutego: „ W dzień ś. *Agnieszki*, po uroczystém nabożeństwie w kościele ś. *Piotra*, poświęcono dwa żywe baranki, które potem do Oycy ś. zanesione były, zachowane one będą do wielkiego piątku w którym dniu z runa ich robić się będą *Palliusze*, jakie J. Świątobliwość Arcybiskupom zwykły posyłać. Baranki te będą wprzód jeszcze w dzień obchodu u grobów apostoelskich na widok publiczny wystawione. — Większa część familii *Bonapartych*, miała zamiar osiedzić w *Rzymie*; *Józef*, *Hieronim*, i siostra ich *Eliza*, mieli już prosić o to Papieża, ale niepomysłną zyskali odpowiedź. — W *Rzymie* znajduje się trzydzieści kilka zakonów duchownych, które się tam już zajmują obowiązkami powołania swego. ”

Gazeta berlińska, umieszcila ze *Włoch*, pod d. 10 lutego: „ Piszą z *Rzymu*: Odkryto tu znakomitych szpiegów; ale Oyciec ś. nie chciał zezwolić na surowe ukaranie tych zdrajców. „ Wolę raczej, rzekł on, widzieć ich żałujących, aniżeli w więzieniu osadzonych. ” Ciągłe jeszcze sprawują nam niespokojność wojska neapolitańskie, które na polach naszych obozem stoją, i żadney karności nie znają. Ze wszystkich stron chronią się tu nieszczęśliwi. Same tylko słyszeć narzekania, samych tylko pogrążonych w nędzy widzieć można.

„ Donoszą z *Neapolu* pod d. 1 lutego: „ N. Król otrzymał wczora nadzwyczajnego gońca z *Wiednia*, od posła swego, *Xięcia Campo Chiaro*, i zwołał natychmiast Radę Stanu. Według tego, co doszło do wiadomości publiczney o tych depeszach, zdaje się, iż w dawniejszych traktatach żadna odmiana nie zaydzie, i że wszystkie mocarstwa, dwa tylko wyjąwszy, oświadczyły się za naszym Królem. *Anglija* i *Austrija* stale bronili praw J. K. Mci. Nie wiadomo jeszcze, czyli *Marchie*, które w naszey są posiadłości, przy nas zostaną.

N I D E R L A N D Y

Korrespondent hamburski, z *Bruxelli*, pod 24 lutego: „ Los kraju naszego został rozstrzygniiony: spólny odtąd z *Hollandyą* kraj tworzymy. Radośną tę nowinę dzwony z gromem dział ogłosiły. Wieczorem miasto z dobrej woli mieszkańców oświecone zostało. — Wielka część woysk hannowerskich powraca teraz z *Belgium* do swojej oyczyzny. ”

S Z W E C Y A I N O R W E G I A.

Korrespondent hamburski, ze *Sztokolmu*, pod 20 lutego: „ P. *Manuel Claud Vidal*, mianowany jest na konsula szwedzko - norweskiego do *Madery*, a P. *Petersen* na konsula jeneralnego w *Bordeaux*. — Kontradmirał, Radzca Stanu *Platen*, na Vice - Admirała, a major *Wetterstedt*, na 1go majora postąpili. ”

z *Chrystyanii*, d. 9 lutego: „ Król około końca przyszłego lipca, ma się udać na koronacyą, któ-

ra odbędzie się w kościele katedralnym *Drontheimskim*. ”

Gazeta *Journal de Francfort*, donosi z *Chrystyanii*, d. 14 lutego: „ Rząd kazał przynosić telegrafy, które były wystawione na liniach *Sondenfeld*, *Bergen*, i *Drontheim*; ludzi zaś, którzy do nich użyty byli, odprawil. — Wszystkie statki wojenne zostały rozbrojone i powróciły do warsztatów swoich, najmowane zaś właścicielom powrócono. Ludzie na czas domorskiej służby zaciągnięni, tudzież oficerowie czasowi uwolnieni zostali; oficerowie zaś patentowani rozesłani do zwyczajnych w czasie pokoju stanowisk. ”

F R A N C Y A.

Gazeta berlińska umieszcila z *Paryża* pod d. 24 lutego: „ D. 21 t. m. Król Jmć miał paroxyzm podagry, i dla tej przyczyny nie mógł się na mszy znajdować; jednak był na obiedzie razem ze swoją familiją. Zbieranie się na pokoje u dworu do niejakiogo czasu strzymane zostało. — Wyprawa do posiadłości naszych nad rzeką *Senegalem*, którą z wielkim pospiechem w *Brest* przygotowano, iest już na wyściu pod żagle. — Król wydał bardzo obszerny przepis, we 26 art., względem stałego i stosowniejszego urzędzenia legii honorowey. (W liście tutejszych orderów legia honorowa umieszczona iest na ostatku, zapewne dla tego, że w rzędzie orderów *Burbońskich*, iest najnowszą. Uważano także, że między ozdobami herbów królewskich, brakuie wielkiej wstęgi teyże legii. Krzyż zaś legii tak iest pospolity, iż wiele wojskowych nosić go już nie chce. Wszyscy cyrulicy i aptekarze polowi, nawet ludzie, którzy zgola do woyska nie należą, pomocnicy biblioteki królewskiej &c., mają ozdobę legii.) Legia honorowa nie może mieć więcej nad 160 wielkich urzędników, 400 kommandorów i 2000 urzędników czyli officerów. Liczba kawalerów nie iest zakreślona. W czasie pokoju nikt nie może otrzymać ozdoby legii honorowey, ktoby przez 25 lat w służbie woyskowej lub cywilney nie zostawał. — Król pozwolił *Lekarzowi Guillotin*, którego imie niesłusznie w czasie rewolucyi tak nazwaney gilotynie nadane było, odmienić imie swoje. P. *Guillotin* nazywać się będzie na przyszłość *St. Marie*. — D. 9 t. m. w *Marsylii* udało się wiele ludzi do księgarza *Maswari*; zakupili wszystkie znajdujące się u niego egzemplarze pisma peryodycznego *Censeur* (iest ono przeciwne duchowi rojalistów), zanieśli je na rynek i publicznie wpośród okrzyków „ niech żyje Król! ” spalili.

Korrespondent hamburski donosi z *Paryża* pod 22 lutego: „ Rząd nasz miał oświadczyć Papieżowi, iż Oyciec ś. w przypadku zerwania związkow z *Neapolem* do *Francyi* przenieść się może. — Miejsca, w których 17 uniwersytetów, francuzkich ma się znajdować, są: *Paryż*, *Anvers*, *Rennes*, *Caen*, *Douai*, *Nancy*, *Strasbourg*, *Besancon*, *Grenoble*, *Aix*, *Montpellier*, *Bordeaux*, *Poitiers*, *Bourges*, *Clermont* i *Dijon*. — Hrabia *Fontanes*, Par *Francyi*, były W. Mistrz Uniwersytetu, pobiera teraz pensyi roczney 30,000 fr. — Jenerał porucznik, Hrabia *Lauriston*, mianowany został kapitanem leytnantem pierwszy kompanii muszkietyerów gwardyi, na miejscu Jenerała *Nansouty*. — Ministeryum wojenne na dowód, ile terazniejszy oycowski rząd chce rozszerzyć szczęście pokoiu, abszytował już na zawsze 106,000 żołnierzy. ”

Tenże Korrespondent donosi z *Paryża*, pod d. 26 lutego: „ Król miał temi dniami kilka paroxyzmów podagry, które jednak tak nieznaczące były, iż bynajmniej nie przeszkodziły mu do zatrudniania się sprawami rządowemi. — Pozawczora ogłoszony został następujący biuletyn dworu, podpisany przez *Xięcia Dugras*: „ Ponieważ Król miał dnia wczor-

rayszego lekki paroxyzm podagry, przeto nie będzie jutro u dworu ani Panów, ani Dam przyjmował. „Dawniejsza *Akademia Francuzka* ma być znowu przywrócona. — P. *Cherubini* jedzie na cztery tygodnie do *Londynu*. — Baron *Sylwester de Sacy*, Rektorem uniwersytetu paryżskiego mianowany został. — Król *Joachim*, Kancelarz swego, P. *Zuchari* z *Rzymu* odwołał. — Lord *Castlereagh* w przejeździe swym do *Londynu* tu jest spodziewany. — Ciało Jenerała *Quesnel* w lesie *Boulogne* znalezione zostało. — Wyszło już urządzenie króleskie, przez które *Marsylię*, za wolne miasto ogłoszono. — Okropna sprawa iedna w tutejszym trybunale wieką liczbę ciekawych ścigała słuchaczy. Sprawa ta jest o zabójstwo P. *Dautun*, którego ciało w kawałki porabane i porozrzucane znalezione. Sprawcą tej zbrodni był rodzony brat jego z niejakim *Girouard*. Pierwszy z nich zamordował już był wprzód ciotkę własną. — Podług listów z *Elby*, *Napoleon* przestał na tem, że młodego *Korsykanina*, który mu życie chciał odebrać, z wyspy wyprowadzić kazał.

ANGLIA.

Parlament.

Izba niższa; dnia 20 lutego

Kancelarz skarbu przedłożył wydziałowi Izby niższej, do uwagi, nowe projekta finansowe, i polecił je następującą mową:

„Pokoy z Ameryką uchylił zawady, przeszkadzające zniesieniu podatku od dochodów. Ustanie on w dniu 5tym kwietnia. Jednakże Parlament nie może się uważać za obowiązany przez to, ażeby nigdy nie mógł wznowić wspomnianego poboru, gdyby tego potrzeby krajowe wymagały. (Słuchajcie!) Jeden Parlament nie może obowiązywać drugiego, skoro zachodzi odmienna rzeczy postać. Teraz znajdujemy się w szczęśliwym położeniu. W dniu 5tym stycznia 1815 roku, dochody Państwa naszego wynosiły 40,962,000 funtów szterlingów. Z tych użyto na opłatę prowizy od długów krajowych 35,420,000, na inne zaś wydatki 2,124,000; okazuje się zatem oszczędzenia w summie 3,418,000 z podatków stałych. Licząc w to roczne, czyli tak nazwane ziemskie i od słodu pobory, wynika ogólna summa 6,418,000 funtów szterlingów. Podatki w czasie pokoju, łącząc w to już *Irlandyę*, wynosić będą 19,000,000; spodziewam się jednak, że zmniejszenie tej ilości nie jest już dalekiem. Na wielką *Brytanię* muszę policzyć 17,000,000, jako podatku w czasie pokoju. Na opędzenie tych mamy najprzód 6,418,000 rocznych podatków i oszczędzenia; dalej na czas pewny trwające jeszcze podatki wojenne w cło i akcyzie, które 6,000,000 podane; a nakoniec nowy podatek 5,000,000 wynoszący. Nowy podatek na tytoń, wino, i licencye wszelkiego rodzaju, rozłożony jest następującym sposobem: nowy podatek na tytoń, cło 2½ pensie od funta, akcyza 6 pens od funta; ogół wynosi 150,000 funtów szterlingów. Podatek od licencyi handlowych 50 od sta do dawnego poboru; ogół 300,000. Podatek na wino 20 funtów szterlingów od beczki; ogół 500,000 funtów szterlingów. Podatek na zamieszkane domy 30 od sta do dawnego poboru; ogół 59,600. Stopniowe podwyższenie podatku od służących, od 80 do 90 od sta; ogół 308,000. Podwyższony podatek od ogrodników i innych służących, od 80 do 90 od sta; ogół 101,500. Podwyższony podatek od służących handlowych i najemnych lokajów, od 80 do 90 od sta; ogół 148,000. Podatek podwyższony 75 od sta, od karet i pojazdów dla zabawy; 363,000. Od koni dla zabawy trzymanych podwyższony podatek 80 od sta; ogół 632,500. Podwyższony podatek 40 od sta od koni używanych do roboty i w handlu; ogół 85,500. Podwyższony podatek, 30 od sta od psów; ogół 105,500. Podwyższony podatek na wydawane zaświadczenia na welne polowanie, 30 od sta; ogół 42,000. Po-

datek od okien w sklepach, trephauzach i składach winnych 3 od okna; ogół 500,000. Nowy podatek od składów na towary i od domów; ogół 150,000; Podatek płacony od nieżonatych, wynosi 50 od sta, jako dodatek od poboru płaconego przez nich od koni i służących; ogół 120,000. Podwyższony podatek pocztowy, jeden fening od każdej gazety, ogół 50,000. Porto od listów zachodnio-indyjskich i zagranicznych; ogół 75,000. Summa 3,728,000 funtów szterlingów.

Przy wydarzonej w przyszłości porze wskażę jakie nowe podatki, jakie się zdają potrzebnymi do dopełnienia ilości niedostającej do 5,000,000, jako to: pomnożenie podatku stęplowego od pism i papierów, w rzeczach nietyczących się processów, a oraz nowe urządzenie premiiów i cel zaległych od wyprowadzonych towarów. Doradzano mi wprowadzić wniesć pomnożenie podatku od portera, gdyż go tak drogo sprzedają; lecz pragnę, aby ten produkt bardziej jeszcze nie podrożał, i spodziewam się, że niniejsze oświadczenie nie będzie bezskutecznym dla fabrykantów portera.

Pan *Whitbread* oświadczył, że teraz, kiedy jest wiadomo, iż Kancelarz nie ma zamiaru nałożenia nowego poboru od słodu, cena portera w przeciągu 48 godzin zniżoną zostanie.

Przychylono się do wniesienia kancelarza.

W dniu 17 Pan *Robinson* podał w Izbie niższej, tymczasowe przyjęcie uchwał następujących: 1) Ażeby wszelki rodzaj zboża i maki z zagranicy był bez opłaty do kraju wprowadzany, i w składach zapasowych, również bez opłaty zachowywany. 2) Wprowadzenie do kraju zboża z zagranicy, w ten czas dopiero bez opłaty być może, kiedy średnia wartość pszenicy angielskiej do 80 szylingów przyjdzie. Po niejakich sporach przyjęto obiedwie uchwały.

Izba wyższa; d. 21go lutego.

Hrabia *Darley* żądał udzielenia pewnych papierów tyczących się Administracyi morskiej, w czasie wojny z Ameryką, i nagania przytem wspomnianą Administracyą, której Lord *Melville* bronił w następującym sposobie.

Nie jest moim zamiarem sprzeciwiać się wniesieniu szanownego Lorda, wyjąwszy ieden tylko szczegół, lecz muszę odpowiedzieć na jego zarzuty. Nagania administracyą o niedostateczne osadzenie ludźmi okrętów. Łatwo to jest powiedzieć; lecz kto mniema, iż równie jest łatwo to uskutecznić, ten czyni nierozsądnie. Potęga morska *Wielkiej Brytanii* składa się ze 140,000 głów, i nie podobną jest rzecz do każdej oddzielnej klasy okrętów, w liczbie tej zdatnych wynaleźć ludzi; szczególniej co do służby w Ameryce. Ameryka ma własne swoje brzegi i środki osadzenia okrętów pod ręką. Wielkie Amerykańskie okręty nazywane są wprawdzie fręgatami, lecz przewyższają nasze fregaty. Muszę zgodzić się z szanownym Lordem w tem, co zarzuca budowie naszych okrętów. Dowiedziona jest to już rzeczą, niestety, że budowa francuzkich, a nawet Rosyjskich i Duńskich okrętów, zdolniejszą jest do rozwinięcia teoryi budowy morskiej, aniżeli budowa okrętów naszych. Admiralicja od wielu lat wszelkiego dokładała starania, ażeby, ile możliwości, zapobiec temu złemu. Szanowny Lord twierdzi, iż Admiralicja wydała rozkaz fręgatom angielskim, niewdawania się w walkę z Amerykańskimi. W tej mierze tyle tylko przytoczyć mogę, iż Kapitan fręgaty, któryby chciał zaczepić okręt 74rodziałowy, podług praw wojennych, uległby odpowiedzi. Kiedy Amerykańskie fregaty przewyższają tak znacznie nasze, co do wielkości, osady i dział, przeto Admiralicja kazała oświadczyć wszystkim Dowódcóm fręgat naszych, iż nie są obowiązani zaczepiać koniecznie wszystkie Amerykańskie fregaty. Gdy

zaś nie jest rzeczą zwykłą, ażeby tajne instrukcje były udzielanemi, przeto iedynie w tej mierze muszę się sprzeciwić wnioskowi Szanownego Lorda.

Uchwalono potem podanie innych papierów.

Izba wyższa; dnia 22.

Na wniesienie Pana Grenfelld, oświadczył Kanclerz Skarbu, iż w roku teraźniejszym pożyczka 4,000,000 funtów będzie potrzebną; bez innych zaś dalszych poborów obeysdź się można.

H I S Z P A N I A.

Gazeta, *Journal des Débats* donosi z Madrytu, pod dniem 7 lutego: „J. K. M. wydał kilka wyroków, które we wszystkich dobrych Hiszpanach wielką wzbudzają radość. Przez pierwszy z tych wyroków, J. K. M. chcąc poddać swoim podać zrzeczność nabywania wiadomości, mogących posłużyć do podniesienia rolnictwa w krajach jego do stanu kwitnącego, rozkazał założyć sześć szkół rolnictwa, które będą umieszczone w prowincjach staréj i nowéj Kastylii, Andaluzyi, Estramadury, Galicyi i Leonu. Przez drugi, zawiesił Król mianowanie na wszelkie beneficya i pensye arcybiskupów, biskupów, we wszystkich swych królestwach, i oświadczył razem, że dochody z tych beneficyów i pensyji użyte zostaną na uposażenie szkół, probostw, fabryk, parafii, szpitalów, i t. d. Przez trzeci, Król Jmć, dostatecznie przekonany, że niewiadomość jest matką wszystkich błędów i występków, i że oświecenie gruntowne jest naydzielniejszym środkiem do obalenia pierwszych i wytepienia drugich, mianował juntę do ułożenia planu jeneralnego nauk — Jeszcze ostatnich dni stycznia wyprawa Kadyxka nie wyszła pod żagle. — Donoszą z Sewilli, pod d. 4 t. m., że woyska które w tém mieście były, ruszyły w drogę do obozu pod Saint-Roch. Będą one rozłożone wzdłuż pobrzeżów Andaluzyi, dla obrony od najazdu Algierczyków. Barbarowie ci wysiedli byli około Malagi, gdzie wszelkiey dopuścili się zbrodni, wiele pochwycili ludzi, &c.

Gazeta berlińska donosi z Madrytu pod d. 12 lutego: „P. Moyanno mianowany został ministrem sprawiedliwości. Xiążę Infantado ustępuje z prezydencji Rady Kastylijskiej, miejsce jego zastąpi Xiążę Hajar. Xiążę San Carlos iedzie na posła do Wiednia. Znowu mówią o wyjeździe Hrabiego Perelada do Paryża i dzień 15 t. m. do tego przeznaczają. — Nie ma już naymniejszy tajemnicy o przyszłym małżeństwie Króla i brata jego. Głośno już o tém wszyscy mówią i dodają: że już są mianowane damy, które mają składać orszak xiężniczek, w tém celu do Hiszpanii przybydź mających. — Względem Hiszpanów, którzy się do Francyi wynieśli, po długich sporach postanowiono nakoniec, wszystkim dać amnestyę, oprócz 25, których nie wymieniono. Spodziewają się, że Król nie zaraz będzie sankcyonował to postanowienie.”

Gazeta, *Journal de Francfort*, z Barcellony, dnia 11 lutego: „Niepogoda przymusiła eskadrę, na wyprawę amerykańską przeznaczoną, do wejścia na powrót do portu Kadyxskiego; oficerowie zostali iednak na okrętach. Oto jest rozkaz dzienny dowódcy Morillos do woysk wyprawę tę składających:

„Zołnierze! Mała liczba niespokojnych, zapominających na chwałę i tryumfy, któreście zawsze nad nieprzyjaciół waszemi odnosili, zmusza was dzisiaj do opuszczenia oyczyzny waszéj, dla tego, abyście szli do Ameryki południowéj. Duma, niewierność i inne, równie nieślachetne pobudki, pędzą ich do celu, który sobie zakładają; wasze bagnety powinny zniszczyć tę mamiącą władzę, którą oni odważają się ogłaszać. Ciż sami wodzowie, ciż sami officerowie, którzy tylekroć, tysiącom walecznych żołnierzy do zwycięstw przewodniczyli, i teraz wam dowodzić będą. Ja, com stale dzielił trudy wasze, iestem na czele tego woyska i nigdy nie zapomnę o was. Jeżeli równie, iak dotąd czyniliście, ciągle dawać będziecie dowody posłuszeństwa i karności, jeżeli pogardzać będziecie trudami i niedostatkiem, nie trzeba będzie nadzwyczajnych usiłowań dla zniszczenia tych buntowników. Na widok was

rozpierzchną się te kupy, znikną one iak dym przed obliczem waszym, i przymusicie ich powrócić do swych zagrod: drzą już oni na wspomnienie zbrodni swoiéj. Ufni, iak zawsze byliście, w Bogu zwycięztw i pomniąc na przepisy tej świętej wiary, którąście po przodkach swych odziedziczyli, wkrótce powrócicie do domów waszych, na łono cnotliwych rodzin. Zołnierze, bądźcie pewni, iż w imieniu Króla będę umiał zawsze nagrodzić zasługę tych, którzy się będą dystyngowali i dopełniać powinności swoich. Czcigodny nasz Monarcha, Ferdinand VII, nanowo szanowany w rozległych Ameryki państwach, sam nagrodzi wierność, waleczność, miłość oyczyzny i przywiązanie do jego królewskiej osoby, iak tylko o tém uwiadomiony zostanie przez waszego jenerała. Kadyx dnia 19 stycznia 1815. Morillos.”

„Otrzymano bardzo pomyślne wiadomości z Chili: woyska królewskie zajęły Valparaizo. Woyska republikańskie z prowincyi San Yago, chciały się schronić do Mendoza; ale dowódzca miejsca, odmówił im tego, a tak zostały przymuszone daley się cofać.”

WIADOMOSCI ROZMAITE

Xiążę następcy tronu wirtembérskiego ma otrzymać godność Feldmarszałka Rzeszy. — W Wiedniu 18 lutego, układano się względem przeznaczenia pewnego miasta wolnego na wynadgrozienie dla Danii. — Sprawniący interessa austriackie w Hamburgu, okazał interessowanie się swoje za prawem obywatelstwa dla żydów. — Woyna w Ameryce hiszpańskiéj południowéj, má kosztować już więcéj 1,000,000 ludzi. — Mówią, iż rozpoczęły się układy, względem odstąpienia Majorki dla Anglii. — W Hiszpanii lękają się napadu woysk angielskich od granic portugalskich, gdzie całe woysko portugalskie stoi pod dowództwem Anglików, i niewiadomy jest cel poselstwa P. Canning do Lisbony. Granica tamtejsza ze strony naszéj zupełnie jest odkryta. — Nowy Orlean d. 7 stycznia przez Anglików wzięty został. — Ma nastąpić nowy podział Francyi na departamenta. Z pewnéj liczby prefektur, składać się będą wielkorządztwa. — Wielu Jenerałów francuzkich czują się obrażonymi, za to, że ich w kalendarzu królewskim, albo zgola nie wspomniano, albo nie na właściwém położono miejscu. — Xiążę i Xiężna Angouleme ślub uczynili, będąc w Bordeaux, bosą i z odkrytą głową idź do kościoła katedralnego. — Mówią w Paryżu, że Xiądz Montesquiou będzie Arcybiskupem paryżkim; Lainé Ministrem spraw wewnętrznych; Xiądz Richelieu Ministrem woyny, a Soult Konetablém; wątpią jednak, żeby te odmiany nastąpiły przed powrotem Taylleranda. Wreszcie zaczynają Taylleranda uważać za członka partyi przeciwnéj. — Gazety paryżkie doniosły były, że Jenerał Excelmans, po swojem uwolnieniu, Królowi do nóg był upadł. Doniesienie to sprostowano teraz: Excelmans, zaraz po swojem usprawiedliwieniu się, miasto Lille opuścił, dla uniknienia okazów radości pospólstwa, któreby się łatwo nieprzyzwoitości jakiey dopuścić mogło, i przez list Królowi podziękował. — Gazety paryżkie donoszą, że Wielkorządca Medyolanu rozkazał wszystkich podróżnych ściśle na granicy przeglądać, azaliby nie przewozili z sobą pism podżegających, w Genewie drukowanych. Tām ma bydź siedlisko hersztów. (gaz. rysk. Zusch.)

D. 28 lutego, oficerowie austriaccy rozpoznawali cytafellę turyńską. Gazety angielskie ręczą za pewność tego, a francuzkie podobieństwa nawet nie przypuszczają; ostatnie mają jednak za rzecz osobliwszą, że woyska austriackie dotąd są w Turynie i twierdzach piemontskich. — Gazety francuzkie mają za bardzo wątpliwe doniesienie, że poseł Króla neapolitańskiego przypuszczony został do Komitetu spraw włoskich, pomimo opierania się Francyi, Hiszpanii i Sycylii. (*Journal des Débats*)

Podług listów z Wiednia, proponowano Napoléonowi, aby się zrzekł wyspy Elby, i wyniósł się ze środka Europy. Nie wiadomo, co mu w zamianie za to ofiarowano. (*Courier de Londres*)

x. Excerpt oświadczenia [z Protokołu Potoczego Ziemskiego Ptu Wileńskiego w dacie poniżej wyrażony uczy-nionego i teyże datty pod pieczęcią urzędową Ziemską te-goż Ptu jest wydan.

Roku tysięcznego ośmset piętnastego miesiąca marca dziewiątego dnia.

Przed aktami Ziemskimi Powiatu Wileńskiego, sta-wając osobicie WJPan Dyonizy Mohl Sędzia Infland. o-świadczenie, niżej w treści wyrażające się do protokołu wpisać podał w tych wyrazach: Oświadczenie w Imieniu W. Dyonizy Mohla Sędziego Infland. czyni się z następney oko-liczności. Przez wyrok Exdywizorskiego Sądu na majątek Brata oświadczającego się, Ignacego Mohla Chorążego De-nebur., Dekretem Sądu Głównego Witebskiego drugiego Departamentu mianowanego. Destynnowany oświadczający się Administratorem wszelkich dóbr ziemnych, a razem i Kamienicy, w mieście Wilnie na Subocz ulicy położoney do Dziedzictwa Ignacego Mohla należne, gdy oświadczający się dla dopełnienia Inwentary i zającia w Administracyę na dniu trzecim terażniejszego miesiąca z Członkiem Exdyw. Sądu W. Franciszkiem Rychlikiem Prezydentem Grodz. Wilkomir. do wspomnioney kamienicy przybył, na tenczas mieszkający w niej Starozakonny Hiller Markowicz z in-wentowania wzbronil słownie donosząc: że on rzeczoną ka-mienicę kontraktem Magistratury powszechney opieki ma sobie oddaną na lat pięć dla dostatecznego oney wyerygo-wania. Z takiegogo więc powodu, ażeby Hiller Markowicz napastnemi pretensyami nie obarczał dziedzictwo kamienicy idącej pod satysfakcyą Kredytorów, o oswobodzenie któ-rey z długu w Magistraturze powszechney opieki, przez Ignacego Mohla zaciągniętego, wszedł oświadczający się z Prośbą do teyże Magistratury, na jaką Prośbę nim wzglę-dnie powrótu kamienicy do władania oświadczającego się jako Administratora przez Exdywizorski Sąd wyznaczono-go, nastąpi rozporządzenie, aby w tém przeciagu na Ere-kye próżnych kosztów nie ponosił Hiller Markowicz, przez te oświadczenie zapowiadam z tym ostrzeżeniem: że żadne pretensye Hillera Markowicza, do bonifikaty przyjętemi nie będą. U t-go oświadczenia podpis w Protokole taki. Dyo-nizy Mohl Sędzia Ziem. Ptu Inflandzkiego. Zgodność z Pro-tokulem świadczą Regent Ziem. Wileń. Józef Naborowski.

z. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na skutek Remissyynego Ziemskiego Szawelskiego Dekretu w roku 1809 miesiąca Xbra 6 dnia, zapadłego, taxę i exdywizyą dobr Wojnian Rytyk, Kałwel i Pokirszynia w Powiecie Szawel. w Pa-rafii Beyagolskiej leżących, do Dziedzictwa WWPJP. Je-rzego i Doroty z Mejerow Skólkich Koniuszycow X-wa Zinudz: Andrzeja i Katarzyny z Bronikowskich Rymow-iczów należących przeznaczającego, po kilkakrotnych Zjazdach do tychże dóbr i odkładach, mianowicie Roku 1810 Maja 9 dnia za pierwszym ad locum delicti, zjazdem, Administra-cyą wyżej pomienionych dóbr, na wymiar onych, Komor-ników, oraz Komportacyą wszystkich i wszelkich dowodow masę długow, i wzajemne pretensye, między dziedzicami i ich Wierzycielami wykryć mogących przeznaczył, i to wszystko za skutecznę, o cokolwiek należało do Akcesoryine-go wyroku. Poczem w celu zbliżenia oczewistej między Konkursorami rozprawy, powtórnie w roku 1812 marca 11 dnia do tychże dóbr w tymże komplecie, był zjechał, lecz dla niemienia gotowości, na żądanie stron, do Augusta 1 tegoż roku zjazd swój odroczył, w tém zaś terminie, również Sąd Exdywizorski zjechałszy, na żądanie stron do 1 gbra uczynił odkład, dla niemożności w tym terminie zjechania, za wydanym w roku 1815 miesiąca Januaryi 22 dnia czteroniedzielnym et Eorundem dnia 25 przed Akta-mi Ziemskimi Szawel. i Upit. zeznaniem obwieszczeniem do tychże dóbr zjechałszy, przez wzgląd, iżby nikt przez niewiadomość na własności nie szkodował, tenże Sąd Taxa-torsko-Exdywizorski, ostatni swój zjazd na dzień 26 apry-la roku terażniejszego, zapowiada, i że w tym terminie pod oczewisty rozbiór sprawę Konkursorską wezmie, przez pu-bliczną awizacyą ogłasza. Gdyby zatem wszyscy z preten-syami do tychże dóbr Wojnian, Rytyk, Kałwel i Pokirszynia zbiegający się, pod utratą pretensyów swoich w tym terminie stawali, Exdywizorski Sąd ostrzega —

Ignacy Jagmin Sędz. b. Ziem. Ptu Szawel. Prez. Exd.

x Uwiadamia się, iż po zeszytym s. p. JW. Ludwiku Hra-bi Tyszkiewiczzu Marszałku bywaszego Wielkiego Xięstwa Litt: wyprzedają się Possessye Wileńskie następne, to jest: imo. Pałac murowany pod Nrem 382 na ulicy niemieckiej sytuowany, o dwóch piętach, z apartmentami, meblami, sprzętami, krajami wielkimi i małemi, mieszkaniami dol-nemi, piwnicami, stajniami, wozownią, dwoma dziedzi-ncami, tudzież oddzielnym pustym placem, przy tymże Pa-lacu znajdującym się, niemniej z kamienicą wielką Pałaco-wi przyległą, w wiecznym arendownym czynsu, (opłaca-jącym się do kassy pałacowey) zostającą. zdo. na przed-mieściu Łukiszkaeh pod Nrem 746 Dworek drewniany miesz-kalny z murowaną piwnicą, spiżarnią drewnianą, i ogra-

dem warzywnym: Pod Nrem 747 plac nad rzeką wilią po-zruynowanym dworku z wynurowanym lamusem i piwnicą. Pod Nrem 748 Ogród duży warzywny. gto Na przedmie-ściu Zarzecznem na popławach młyn wielki murowany o osmiu kamieniach, z mechaniką przywoitą, oraz gornemi pokojami, przy nim austerya duża murowana, młynek dre-wniany o dwóch kamieniach, z domem mieszkalnym, stajen-ką i wozownią, oraz gruntami, łakami, ogrodami: Zyczący weyść w układ o kupno zwyż wymienionych possessyi, ma się zgłosić do Pałacu pod Nrem 382 przy ulicy Niemieckiej do zarządzającego temiż possessyami JP. Iwazskiewicza, od którego o intracie, warunkach i osobie z którą interes tra-ktować ostatecznie będzie mógł, powezmie wiadomość.

x Niżej podpisany w imieniu W. Franciszka Zawiszy Marszałka Powiatu Kowińskiego, podaje do Gazety Kuryera Litt: co nastę-puje: — Powodem dwóch wydanych obligów przez W. Franciszka Zawiszę, W. Tomaszowi Sobolewskiemu na jedną sumnę z przy-czyną zatracenia pierwszego 1809 roku wydanego; drugim r 1810 wydanym na czes. zł: 150 dla niego zapewniając, W. Zawisza został zakłóconym w Sądzie Grodz. Ptu Trockiego; gdzie gdy Sąd oczewistym Dekretem pomienione czes. zł: 150 uznał bydz nale-żne JP. Janowi Sobolewskiemu jako przelewnemu Aktorowi, i gdy przed tymże Sędem odkryła się ta pewność, że wygrywający nie inną miał kartę, jak tę którą W. Zawisza miał za zginiłą, i którą wydanym pismem W. Tomasz Sobolewski sam w roku 1810 zgasił, przeto Sąd Grodzki Ptu Trockiego za przelewem Tomasz-a sądząc dla Jana Sobolewskiego, kartę pośledniejszą datę mającą, umorzył, zgasił i znikoz-mnił — Zeby więc, nikt więcej żadney karty jesliby się gdzie okazała przez W. Franciszka Zawiszę na czes. zł: 150 W. Tomaszowi Sobolewskiemu wydana, nie akcepto-wał; w przelewach i rachunkach nie brał, i za opłaconą przez W. Zawiszę, a znikozemioną przez Dekret oczewisty Grodu Trockie-go uważał, przez niniejszą awizacyą ostrzega się

Szymon Zawisza Prezydent.

z Sąd Podkomorsko - Exdywizorski, w majątności Kurklach w Po-wiecie Wilkomirskim, w Sprawie dzielczey między rodzeństwem: JW. Krzystofem Starostą Bernatow: Tadeuszem i Antonim Mar-szałk: Onikszytą: bracią Hrabiami Platerami, i Anną z Platerów Kieżną Giedroyciową Marszałkową Wileń: siostrą, oraz na domie-rzenie przez Exdywizyą satysfakcyi kredytorom, Adama i Mary-anny z Zabiellów rodziców, i Ferdynanda zeszytych także Antonie-go synów Platerów, po wyszłych już dyllacyach, o czym kilkakrot-nie przez awizacyą w gazetach było ogłoszonym, dopiero po od-bytych od Konsukcessorow i od niektórych Kredytorów głosach pro-duktowych, i po oprzysiężoney przez stawiające Strony komportacyi, na żądanie tychże Stron dla przygotowania się do usposobienia gło-sów replikowych czas uczyniając, Sady swoje na dzień 22 nastę-pującego miesiąca marca odroczył, oraz licytacyą wszelkiego ru-chomego majątku od dnia 24, in fundo Kurkl w następnym te m-cu marcu począc się mającą determinował, w jakowym z odkładu ter-minie zjechałszy, że już bez zwłok i odkładów pod amissą na niestawiających, Sprawę do namowy do kontynuowania jak nayrychley przedsięwzięcie, o tym przez awizacyą w gazetach do powszechney wiadomości po trzykrotnie i ostatecznie ogłasza Dat Roku 1815 mca february 21 dnia. — Michał Wawrzecki Podkomorski b. Brasi. Jakób Towiański b. Pisarz Ziem. Ptu Wileń: — Ignacy Brzozowski b. Sędzia Grodz: Brastaw

z Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, Samowładną-czego całą Rosyą ecc

Uur Leonowi Intruzorowi, Janowi naturalnemu Successoro-wi Karwowskiemu, pozw przed Sąd Ziem: Wileń: do każdego przy-padnienia Sprawy, z powództwa JW. Ludwika z Grafów Potockich Kossakowskiej, Łowczyny Litt: , która Obzałch pozywa o to — Zeszyły Stanisław Karwowski służący na dworze Załcay karłem, ziednał u Załcay tyle względów, że mu za wierne jego usługi da-rowsał sumnę czes. zł: 200, i takową sumnę wydanym od siebie obligacyynym zapisem w roku 1810 marca 19 ubezpieczyła, nieko-rzystał z takowego daru dla zakróconey w krótkce śmierci zeszyły Sta-nisław Karwowski, po którego zeyściu pomimo rodzzonego brata Obzałgo Jana Karwowskiego, Obzałny Leon Karwowski chcąc nie-właściwie korzystać z summy weale do siebie nie należney, Zalcę do Sądu Ziem: Wileń: pozywa, proceder na Dekrecie Copiarum z Spraw w roku 1814, z Julii zastanowiony, kontynuuie, Zalcę unika-jąc nowego o sumnę powyższą mogącego bydz ze strony Obzałgo Jana Karwowskiego processu, naturalne prawo do oney mającego, pozywa Obzałch do Sądu skassowania pretensyi Obzałgo Leona Kar-wowskiego, złożenia przez Obzałgo Jana Karwowskiego dowodów, probujących naturalny na Obzałgo spadek po Stanisławie Karwowski-m i sądzenia temu z Obzałł: summy na Załcę, kto z was prawnię-sze złoży dowody, z detruką nadpłat, — 1815. marca 2 Woźny niżej wyrażony, zeznam tym moim relacyynym podanego Edy-ktalnego pozwu kwitem, iż kopii onego trzy z oryginałem zgo-dnych w Sprawie JW. Ludwika z Grafów Potockich Kossakowskiej Łowczyny Litt: — rwsza po Ur: Leona Karwowskiego, do rąk o-nego Plenipotenta Stanisława Jocz zastępującego miejsce Adwo-kata Piethkiewicza; drugą po Jana Karwowskiego, z miysca prze-bywania swego niewiadomego i nieosiadłego do drzwi sądowych przybiłem; trzecią celem uwiadomienia pozywających się do Gaze-ty Kuryera Litt: oddałem, i o terminie stawania przed Sędem Ziemskim Wileńskim oznaymiłem i opowiedziałem.

Józef Staszkieicz Woźny Ptu Wileńskiego.

z Wypis z Ksiąg Grodzkich Powiatu Rosieńskiego — Ro-ku tysiąc ośmset piętnastego mca february ośmnaściego dnia: Przed aktami Grodzkimi Ptu Rosień:, stawiając obe-nie Woźny, kwit swój relacyynny podanego obwieszczenia

urzędownie zeznał, w słowach: Roku tysiąc osiemset piętnastego miesiąca februrarii 16 dnia — Woźny świadczę, iż kopia takowego obwieszczenia z tym autentykem zgodną, od WW. Urzędników Ziemskich i Grodzkich, tak Gubernii Wileńskiej, jako też Mińskiej, na czele wyrażonych w Sprawie W. Ignacego Byżkowskiego Starosty Jankuńskiego, i dalszych, oczewisto w majątności Jasney Górze w Gubernii Wileńskiej w Pttce Rosien: w Parafii Jasnogur: leżącej, JW. Michałowi Chrapowiickiemu Podkomor: podałem, i że od daty niniejszey za niedziel cztery. Urzędnicy w komplecie ze trzech do majątności Jasneygórki zjadą, i Juryzdykcyę Sądū Exdywizorskiego ufundują, oznayniłem, oraz iżby Strony do tego Sądū ze wszelką gotowością przystąpiły, i żadney przeszkody, czynić nie ważyły się, zastrzegam. — U tego kwitu podpis Woźnego taki: Jerzy Stankiewicz Woźny Pttu Rosien, który kwit za listnym Woźnego zeznaniem jest w Księgi Grodzkie Powiatu Rosieńskiego przyjęty i zapisany, z nich i ten wypis pod pieczęcią urzędową Grodzką Pttu Rosieńskiego Stronie jest wydan. Zgodność z Księgami poświadczam Piotr Piłsudski Grodz: Pttu Rosien: Regent.

2 Kancelarya Sądū taxator: Exdywizor: na rozdział majątku Star. Tobiasza i Złotki Abrahamowiczów Rytów, Obyw. Wileńskich ustanowionego, interessujących zawiadamia, iż pomieniony Sąd Exdywizorski, jako w terminie przez pierwsze zjazdowy dekret oznaczonym, dnia 1 marca 1815 roku, do kamienicy Staroż. Rytów w Mieście Wilnie na Rudnickiej ulicy pod Nr. 282 leżącej, w kompiecie zebrany, na powtórny ostateczny do rozprawy termin Juryzdykcyę otworzył, a za zgodą stron przytomnych, sądownictwo z przeniesieniem Juryzdykcy do Powiatowego Sądowego domu, za Zamkową bramą sytuowanego, do dnia 8 t. r. przegrował. — Zeby więc wszyscy Kredytorowie i pretensorowie Star. Rytów, jako w ostatecznym terminie sub amissione causa do jednoczesowej rozprawy łączyli się i niewiadomością nie zastaniali się, a Debitorowie byli uwiadomionemi, że etiamsi w ich niestanności, oczewisty nastąpi wyrok, a zatem przydażyć się mogące niedogodności, własney winie przypisać będą powinni, z takowym ostrzeżeniem niniejszą podaje awizacyę.

3 Piotr Muchliński Porucznik wojsk polskich, wspólnie z oycem działający, przez obowiązek dokumentem wieczysto sekuracyjnym, w roku 1815 m. c. febr. 15 dnia, WW. JPanom Kazimierzowi Muchlińskiemu Rotm: Smoleń: oycowi, i Weronice z Wołków Muchlińskiej b. Sędz: Grodz. Zawilejskiej wydanym, tegoż roku i m. c. 18 dnia aktykowanym, przyjęty opłacenia długów na Młtności Mule w Pttce Zawilejskiej położony opartych złotych trzydziści jeden tysięcy, dwieście siedmnaście, osobom tu wyrażającym się, to jest: WW. JPanom Józefowi Niewiarowiczowi Sędz. Granicz. Zawilejs: czer. zł. sto osmdziesiąt, procentu czer. zł. dwanaście i zł. dwanaście — Pannie Bemownie Muiszce czer. zł. dwieście, procentu czer. zł. czternaście — Kracyznoy Snięlskiej czer. zł. trzysta, procentu czer. zł. czterdziści dwa. Miasiewiczowi rubli tysiąc sześćset, procentu rubli dwieście dwadzieścia cztery — Mikołajowi Oleszkiewiczowi rubli sto, procentu rubli trzydzieście pięć — Xiedzi Chorociejowi rubli sześćdziesiąt trzy, procentu rubli siedmnaście zł. trzy groszy dziesięć — Jakobowi Ciechanowiczowi czer. zł. sto pięćdziesiąt, procentu czer. zł. dziesięć i zł. dziesięć. — Co ogół składa powyższe zł. trzydziści jeden tysięcy, dwieście siedmnaście, te na conto swoje do opłacenia i ułatwienia przysięgawy, przez dzisiejszą awizacyę zaprasza WW. JMość Panów Dobrodziejów do folwarka Muly w Pttce Zawilejskiej położonego, przybycia z dowodami na dzień pierwszy marca, a komu odlegley na szósty, roku teraz idącego 1815; a to w celu ułożenia się i uczynienia satysfakcyi każdemu, z wyrażonych wierzycieli, przez taki sposób obycia się z wierzycielami, ochraniając ich expensę jakieby wypadaly na Exdywizyi, a która oddat, że już skutków swoich brać nie może, przed całą powszechnością ogłasza. — Na takim fundamencie przyjętych obowiązków przez W. Piotra Muchlińskiego z W. JP. Kazimierzem Muchlińskim Rotm. Smoleń: oycem swoim ułatwienia powyższych kredytorów — Ja Weronika z Wołków Muchlińska b. Sędzina Grodz. Zawill. za wolę oycy moiego W. Sędzię Wołkę czyniąca, za summy mnie należne dekretami nie appelowanemi w roku 1810 Junii 25 dnia reko-guokowane, w ilości czer. zł. 6.400 i zł. 400, z procentami zaległe, mając od W. JP. Kazimierza Muchlińskiego Rott. Smoleń: z ugodliwego dokumentu 1815 Januar. 7, prawo na wieczność Abramowszczyzny i summy zł. 100.000, u JWW. Tadeusza i Franciszka Weyssenhofów będącey, od której płaci się podatek po Jeznickiego zł. 6.000, w roku tymże febr. 15 wydane; dla przybliżenia tak satysfakcyi wierzycielom mając na względzie spokoynosc, jak oraz chcąc oddalić nie-szczęśliwe wypadki z Exdywizyi dla wierzycieli i rodziny przynieść się mogące, przysięgam do zniesienia długów na Mule opartych zł. 28.000 zapłacić przezemnie osobom tu wyrażonym, to jest: WW. JPanom Lubowickiemu czer. zł. 200, procentu czer. zł. 7 — XXX. Dominikanom Werkowskim czer. zł. 333 zł. 6, tymże procentu czer. zł. 46 i zł. 12 — Kazimierzowi Niewodniczowskiemu czer. zł. 62 i zł. 1.760 — Anto-

niemu Grafowi rubli 600 — JW. Sulistrowskiemu rubli 1.070 dwóm Szemiotom czer. zł. 91 zł. 13 gr. 10, procentu zł. 128 gr. 20, tych wyrażonych wierzycieli przez gazetę dzisiejszą awizując, zapraszam na dzień 8 i 19 marca roku teraz idącego 1815 przybycia z dowodami do majątności Abramowszczyzny w Pttce Zawill. położoney, tak do umiarkowania się, i do uczynienia każdemu poszczególnie satysfakcyi, jak oraz dla oddalenia Exdywizyi, która by nieprzyjemne skutki przynieść mogła, naostatek ostrzegając JWW. Tadeusza Mar. Rzeczyo. Franciszka Podkomor. Infant., Weyssenhoffow, iżby summy od nich wypadające procentu, jako już z powyższego prawa do mnie należnych, tak WW. Kazimierzowi Rott. Smoleń: oycowi, jako też Piotrowi Synowi Porieczn. W. P. Muchlińskiemu pod żadnym pozorem nie oddawali i żadnych nie przyzymowali od tychże tentacyów, uwiadamiając jako proszony podpisuję, Działo się w Święcicach 1815 M. c. Febr. 17 dnia — Antoni Sielicki Adwokat Pttu Zawill.

z W Skutek Dekretu Sądū Głównego Litt: Wileń: Departamentu zgo. w roku przeszłym 1814 m. c. 8bra 7 dnia nastalego, Sąd taxatorsko Exdywizorski w terminie przez tenże Dekret oznaczonym dnia 7 gbra do majątności Lubianka zwaney, w Pttce Oszmianskiej leżącej, dziedzictwa W. Felicyana Bienkuńskiego Szamb. byłego Dworu Poll: zjechawszy, spełniając reguły Remissy majątnosc Lubiankę pod swoją administracyę zajął, kopia z Spraw i komportacyę w celu wyjaśnienia funduszów pod konkurs idących, jakoteż ilości kredytów i pretensyów na Wch Kuratorach i samym Dziedzicu Felicyanie Bienkuńskim Szamb. jak równie na wszystkich stawających i niestawających Kredytorach i jakiegokolwiek gatunku pretensorach, komportacyę wszystkich a wszelkich dowodów fundusz lub pretensye do niego wykazujących, pod rejestrem i datami do Kancelaryi Ziemskiej Pttu Oszmianskiej na dzień 1 maja t. r. najnowszego 1815 roku z persystencyą sześćo niedzielną, z wolnym mówieniem o jurament w następującym przypadnieniu Sprawy na wierność komportacyi przeznaczył, Komornikom wyznaczonym dokładny wymiar uczynić polecił, i Sady swoje taxatorsko Exdywizorskie do dnia 1go 7bra bieżącego roku odroczył, w którym terminie do oczewistej rozprawy przystąpić zadeklarował — A przeto iżby wszyscy wierzyciele i pretensorowie W. Felicyana Bienkuńskiego w wspomnionym wyżej terminie do Sądū Exdywizorskiego sub amissione rei stawali, Kancelarya tegoż Sądū z obowiązku na siebie włożonego przez niniejszą Awizacyę w Gazecie Kuryera Litewskiego pomieszczoną ma Honor zawiadomić.

Jan Sakowicz Regent Exdywizorski —

z 1815 febr. 22 dnia Sąd Taxatorsko-Exdywizor. masy JWW. Wołodkowiczów Mar. Guber. Mińsk. po wysłuchaniu Głosów Produktowych, tak samychże JWW. Wołodkowiczów, jako też, stron niektórych, gdy dalszy h Kredytorów stawających przed sobą nie widzi, zajął się tymczasem czynnościami, Wyrok oczewisty poprzedzającami, za tym aby od dnia 15 marca, wszyscy Kredytorowie obojga JWW. Wołodkowiczów z dowodami jak nayspieszniej stawali, powtórnie zawiadamia, niemniej ostrzega wszystkich Kredytorów JW. Mar. Wołodkowiczowey, iż gdy ukazem Rządowym Sekwestracya Hrabstwa Illii za dług bankowy z ominionych rat, tak kapitału, iako też procentu w zaległości na rubli assygn. 20.251 kop. 67 i puł wynoszącego jest zapowiedziana, przez co w satysfakcyi tymże Kredytorom, i stałoby się mogło zamitężenie, zapobiegając przeto temu, celem iedynie uspokojenia powyższej zaległości bankowej, za zgodzeniem się niektórych Kredytorów obecnie znajdujących się, postanowił, aby od przynoszących się pretensyów ciż Kredytorowie JW. Wołodkowiczowey, od rubli 150 srebr. rubli 3 srebr. przy produkowaniu pretensyów do Sądū tegoż wniosli. Jakowa ilość, że z masy teyże JW. Wołodkowiczowey bonifikowaną będzie, zabezpiecza. Dat ut supra w Łazdunach. Józef Kuczewski Prezes Exdywizyi. Wincenty Szuksta Exdywizor. Stefan Gieczewicz Pisarz Grodz. Pttu Wileń. Exdywizor. Ignacy Kłoczkowski Prezydent Dynebur. Exdywizor. Ignacy Chomski Sędzia Ziem. Wilejski Exdywizor. Leonard Krzywkowski Szamb. Exdyw. Reg:

1 Niżej podpisany, nabywszy wiecznością Kamienicę w Mieście Wilnie, od JP. Józefa Łukienowicza, Radnego M. G. Wilna, dla zabezpieczenia swego nabycia, i wiadomości pretensorów (jeżeli jacy są) zawiadamiam wszystkich pretensorów, iżby do odebrania swych należności do mnie nowego Dziedzica pomienioney kamienicy z dowodami jawili się; a razem ostrzegam przez niniejszą awizacyę, że każdy dług nowo zaciągnąć się mogący, nie będzie przezemnie przyjęty i akceptowany. Datt 1815 m. c. marca dnia 10 — Xawery Budkiewicz.